

Protokół nr 2/2010
z posiedzenia Komisji Komunalnej
Rady Miasta Luboń
z dnia 28 grudnia 2010 roku.

Obecność zgodnie z listą obecności [zał. nr. 1]

Porządek posiedzenia :

1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany miejscowego zagospodarowania przestrzennego miasta Luboń – „Stary Luboń”
2. Zapoznanie się Komisji Komunalnej z sytuacją w zakresie odśnieżania dróg w mieście oraz rozpatrzenie wniosku Pani Izabelli Chodorowskiej w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności winnych nie odśnieżenia ul. Sobieskiego w nocy z 12/13 grudnia 2010r.
3. Rozpatrzenie sprzeciwu Pani Bernadety Szych-Pawlickiej w sprawie zmiany miejscowego zagospodarowania przestrzennego miasta Luboń – „Stary Luboń”
4. Rozpatrzenie prośby Pana Antoniego Klatkiewicza w sprawie zalewania piwnicy posesji przy ul. Podgórznej .
5. Omówienie planu pracy Komisji Komunalnej
6. Przyjęcie protokołu z I posiedzenia Komisji Komunalnej

Przebieg posiedzenia :

Ad. 1

Komisja zajęła się projektem uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Luboń – „Stary Luboń”.

Kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Pan Hubert Prałat Burmistrz omówił konieczność podjęcia powyższej uchwały. Wynika ona z uchylecia uchwały Rady Miasta z dnia 15.04.2010r. nr XLIV/243/2010 o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń – „Stary Luboń” przez Wojewodę Wielkopolskiego w Rozstrzygnięciu Nadzorczym z dnia 24.11.2010r. nr KN.I-5.0911-313/010. W procedurze naprawczej, usuwając wskazane przez Wojewodę uchybienia, zmieniono treść załącznika nr 3 do uchwały oraz uzyskano opinię Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Projektu uchwały w sprawie zmiany miejscowego zagospodarowania przestrzennego miasta Luboń – „Stary Luboń” będzie wystawiony ponownie – **ale tylko w zakresie zmian, które poddał pod wątpliwość Urząd Wojewody Wielkopolskiego.** W poprawionym kształcie uchwała wymaga ponownego uchwalenia przez Radę Miasta Lubonia.

Przebieg głosowania

Za – 9 głosów

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Ad. 2

Dyrektor Kom-Lub Pan Tadeusz Urban zreferował Komisji Komunalnej sprawozdanie z akcji zimowej odśnieżania ulic w nocy z 12 na 13 grudnia br. (zał A). Przewodniczący Komisji Komunalnej zadał pytanie obecnemu na spotkaniu burmistrzowi Marianowi Walnemu – „czy ma uwagi co do działalności firmy Kom Lub - w tym czasie - w zakresie odśnieżania dróg?” Pan Burmistrz ocenił stan dróg (w przedmiotowym okresie) – za dobry. Członkowie Komisji Komunalnej zapoznali się z kosztami akcji odśnieżania i zasilania dróg. Doszli również do wniosków: „że szczególnie trudne warunki zimowe, nie mogą strawić budżetu na całoroczne utrzymanie dróg .” W kontekście wniosku Pani Chodorowskiej , Pan Urban zaznaczył również, że w tak wyjątkowej i nagłej sytuacji jaką jest „lodowica” – ul. Sobieskiego nie jest priorytetowa. Pierwszeństwo mają wiadukty oraz stroma ul. Kręta pod wiaduktem. Stanowisko Komisji Komunalnej w sprawie wniosku Pani Izabelli Chodorowskiej jest następujące:

Komisja Komunalna Rady Miasta Luboń stwierdza, że nie nastąpiło żadne naruszenie porozumienia między Miastem Luboń a Spółką Kom Lub, które mogłoby być podstawą do wyciągnięcia konsekwencji wobec kogokolwiek. Komisja Komunalna uznała, że w nocy 12/13.XII/2010 r. podjęto działania zgodne z zawartym porozumieniem dot. utrzymania dróg i obowiązującymi standardami . Dlatego przedmiotowy wniosek uznaje się za bezzasadny.

Przebieg głosowania

Za – 10 głosów

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Ad. 3

Rozpatrzenie sprzeciwu Pani Bernadety Szych-Pawlickiej w sprawie zmiany miejscowego zagospodarowania przestrzennego miasta Luboń – „Stary Luboń”, Komisja Komunalna zdecydowała przenieść na następne posiedzenie.

Ad. 4

W sprawie prośby Pana Antoniego Klatkiewicza Komisja Komunalna po zapoznaniu się ze sprawą – zajęła stanowisko w sprawie i odpowiedziała wnioskodawcy wg (zał. B.)

Przebieg głosowania

Za – 9 głosów

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Ad. 5

Komisja Komunalna przyjęła Harmonogram Zadań Planowanych na rok 2011 przekazany przez Burmistrza Mariana Walnego oraz Plan Pracy Komisji Komunalnej na rok 2011 przekazany przez Przewodniczącego Komisji Komunalnej Pana Jakuba Bielawskiego. Po dyskusji Komisja Komunalna przyjęła harmonogramy. (zał. C i D)

Przebieg głosowania

Za – 10 głosów

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Ad. 6

Przyjęcie protokołu z I posiedzenia Komisji Komunalnej

Przebieg głosowania

Za – 8 głosów

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Sekretarz

Przewodniczący Komisji

Luboń 2010-12-22

PRZEBIEG AKCJI ZIMOWEJ W DNIACH 12 I 13 GRUDNIA BR

W dniu 12 grudnia o godz. 22.00 pracę rozpoczęła solarka Star (kier. J. Paluszczak). Do godz. 24 przejechała 37 km i wysypała 3 t. soli. Do godz. 8.00 dnia 13 bm. (czyli do rana) przejechała dalszych 87 km i wysypała jeszcze 6 t. soli.

Od godz. 2.11 (13 bm) do pracy została wprowadzona druga solarka (kier. A. Biedny) i pracowała do godz. 15 wysypując ponad 13 t soli i pokonując 105 km.

Od godz. 19.00-22.00 (13 bm) pracowała solarka Star (kier. J. Paluszczak) wysypując 3 t. soli i pokonując dystans 46 km.

W tej nocy (12/13 grudnia br) sytuacja na drogach I kategorii odśnieżania została opanowana pomiędzy godz. 2.00 a 3.00

Dla realizacji zadań KOM-LUB dysponuje dwoma pługo-solarkami, dwoma pługami ciągnikowymi, ciągnikiem z pługiem i solarką chodnikową, przystosowaną do odśnieżania równiarką drogową i spycharko-ładowarką kołową (te dwie maszyny rozpoczęły „służbę” od końca 2009 r. przy odśnieżaniu dróg gruntowych, co jest usługą bardzo trudną i w przeszłości dotąd nie realizowaną). Ponadto posiadamy małe samochody samowładowcze którymi posługują się załogi ręcznie odśnieżające przejścia przez jezdnie, zatoki autobusowe i niektóre chodniki.

Ilość stosowanych solarek jest wystarczająca, a ich dobór prawidłowy (są to nowoczesne solarki ze ślimakowym systemem podawania soli, z niezależnym napędem układu rozsypywania, z ciągłą regulacją dawki. Większych jednostek na lubońskie wąskie ulice wprowadzić nie można, bo nawet te często nie mogą przejechać obok zaparkowanych na wąskich ulicach samochodów).

Rzeczywiście, w początkowej fazie akcja była mało skuteczna, ale wynika to z wyjątkowo niekorzystnego zbiegu zjawisk pogodowych:

- w dniu 12 bm. od godz. 0.00-22.00 panowała temperatura dodatnia, roztopiona ze śniegu woda nie mogła swobodnie spływać do kraterów ściekowych zakrytych i zasypanych zwałami śniegu. Od ok. 22 rozpoczął się gwałtowny spadek temperatury i gwałtowne zamarzanie roztopionej wody, przyspieszone głębokim wcześniejszym przemarzeniem gruntu. Do tego cały czas padał śnieg - wytworzyła się tzw. „lodowica”. W tej sytuacji posypanie drogi solą nie od razu przyniosło skutek, z czym przy takich warunkach liczyć się trzeba. Skuteczność działania soli spada wraz z obniżką temperatury i gdy ta osiąga -8°C jest już bardzo niska.

Skuteczność roztapiania śniegu i lodu zależy od dawki soli, ilości zalegającego śniegu i lodu, także w dużej mierze od natężenia ruchu ulicznego.

Stosowane przez nas dawki soli są bardzo wysokie (tylko od 1-21 XII wysypaliśmy 268 ton soli). Dla porównania - zeszłej zimy (2008/2009) - 254 t przez cały sezon. Trzeba zwrócić uwagę, że nie jest to działanie tanie - tona soli kosztuje od 270-390 zł (netto). Dostawy soli mimo kontraktu na 700 t na ten sezon są bardzo utrudnione i ograniczane przez dostawcę (Kopalnia Soli Kłodawa), co jest spowodowane sytuacją pogodową w całym kraju. Dostawca został wybrany w przetargu, a na wolnym rynku nie ma możliwości dokonywania jakichkolwiek zakupów. Zesłoroczne doświadczenia z innym dostawcą były jeszcze gorsze. W tej sytuacji nie można zakładać sypania „profilaktycznego”. Soli nie można zakupić ze znacznym wyprzedzeniem, bo się zbryla - a magazynem soli nie dysponujemy.

Dawki soli są wysokie, a czas działania przedłużony z powodu stanu większości dróg w Luboniu - drogi są poważnie wyeksploatowane, wykoleinowane, często porowate i z ubytkami - a więc zalega na nich dużo śniegu i lodu, których pługi nie mogą „ściągnąć” - stąd trzeba więcej soli i więcej czasu. Widać to wyraźnie na nowych równych drogach, gdzie stosowane dawki są takie same, a uzyskanie czarnej nawierzchni znacznie szybsze (wcale nie dlatego, że prędzej je posypano). Drogi i

chodniki w Luboniu są wąskie- nie ma miejsca na odkładanie zgarnianego przez lemiesz śniegu który w dużej części osypuje się z powrotem na jezdnię, zapycha kratki kanalizacji deszczowej i uniemożliwia odpływ roztopionej ze śniegu wody. Znaczne ilości śniegu trafiają na jezdnie z odśnieżania chodników (trwają swoiste zawody między mieszkańcami i pługami)- bo na wąskich chodnikach nie ma gdzie zgarnianego śniegu zgromadzić. Sporo też śniegu jest wwożonych na oponach z bocznych nieutwardzonych dróg.

Jadące samochody „mieszają” roztopiającą się wodę ze śniegiem i przyspieszają topnienie. W godzinach nocnych natężenie ruchu jest minimalne i nieporównywalne np. z ruchem na autostradzie czy na głównych ulicach Poznania.

Jeśli na terenie Lubonia występuje potrzeba interwencji- reagują bezpośrednio pracownicy dyżurni, którzy czerpią wiedzę z obserwacji osobistych, ale także na podstawie wieloletniej współpracy otrzymują sygnały z komisariatu Policji, ze Straży Miejskiej oraz od dyspozytorów TransLubu (problemy na przystankach ujawniają się najprędzej). W dn .12 grudnia do godz. 22 takich sygnałów nie było.

Ponadto do firmy docierają sygnały Centrum Zarządzania Kryzysowego- jako ciekawostkę podam, że komunikat na te dni zakreślał ramy czasowe zagrożenia od godz. 03.00 dnia 11.12.2010 do godz. 09.00 dnia 12.12. 2010, co świadczy o tym, że nie spodziewano się aż tak gwałtownych zjawisk.

W standardach utrzymania dróg I kolejności zimowego odśnieżania umieszczono zapis, że lodowica winna być usunięta w ciągu 4 godzin-co jest standardem obowiązującym w dużych ośrodkach miejskich. Ten termin został dotrzymany.

Zaznaczam, że w dniach 12 i 13 grudnia ilość kolizji drogowych na terenie miasta nie odbiegała od średniej (informacja otrzymana z Komendy Policji w Luboniu).

Nie jest prawdą, że sytuacja na terenie Poznania była lepsza niż w Luboniu. Sam jestem mieszkańcem Poznania, poruszałem się tego wieczora po mieście i tylko na głównych ulicach o bardzo dużym natężeniu ruchu udało się lodowicę roztopić wcześniej. Potwierdzeniem tego niech będą artykuły w prasie poznańskiej, a dodam jeszcze , że nawet na autostradzie A2, na której obowiązują najwyższe standardy ,a jej zimowe utrzymanie jest bardzo łatwe -cztery tiry wpadły do rowu z powodu śliskości (Głos Wielkopolski- 13 grudnia).

Nie można pomijać aspektu ekonomicznego prowadzenia akcji zimowej. Miasto płaci wyłącznie za wykonaną pracę- nie ma żadnych ryczałtów, opłat za gotowość, opłat za dyżury. Stawki robocizny i sprzętu uzgodnione dla KOM-LUBu są bardzo niskie- znacznie niższe, niż przeciętne występujące w Wielkopolsce w rozstrzyganych przetargach , a mimo to koszty są bardzo wysokie- bo sól jest droga. Np. w roku 2009 wysypano ponad 400 t soli, a cała akcja zimowa kosztowała 218 tys. zł. W roku 2010, kiedy wprowadzono odśnieżanie dróg gruntowych, a także zima (I-III) była wyjątkowo solidna- w okresie I-XI wysypano prawie 650 t soli i piasku, a koszty akcji wyniosły 389 tys. zł.

Negatywne reakcje kierowców na zimowe utrudnienia biorą się z gwałtowności nadejścia zimy w tym roku, a więc braku przyzwyczajenia do znacznie trudniejszych warunków drogowych, małego udziału aut wyposażonych w zimowe ogumienie (w Luboniu ok. 50%), lokalnych kompleksów wobec dużego Poznania i niskiego poziomu umiejętności jazdy w warunkach zimowych. Te zjawiska są powszechne nie tylko w naszym mieście. Jest przecież zima i to naturalne, że jeździ się trudniej!

Prosimy o minimum obiektywizmu i nie powtarzanie „kalki” o zaskoczeniu zimą, bo nas ona nie zaskoczyła. Na sytuację Lubonia warto też spojrzeć porównując z innymi, podobnymi, sąsiednimi miejscowościami. Prosimy się naszej pracy przyglądać- zapraszam media do „przejażdżki” naszymi solarkami- jak w nocy popada- naprawdę warto.

Trzeba przyjąć do wiadomości, że przy takim stanie dróg i takiej ich budowie nie da się wiele więcej uzyskać .

Aby jednak poprawić w przyszłości zarządzanie akcją zimową druga piaskarka została już wyposażona w system GPS (pierwsza pracuje pod jego nadzorem od 2008 roku)- co pozwoli dokładniej kontrolować pracę sprzętu. Ponadto w roku 2011 po wykonaniu remontu nawierzchni naszej bazy będzie możliwe składowanie znacznie większej ilości soli- co pozwoli na „mniej oszczędne” gospodarowanie tym surowcem.

Tadeusz Urban